

Po siedmiu ligowych meczach bez porażki (sześć wygranych i remis) zespół Giallorossich znalazł pogromcę. Primavera Romy przegrała na własnym boisku z Fiorentiną. Nie wystarczył gol Celara, który wpisał się po raz kolejny na listę strzelców.

Goście zdobyli bramki przed przerwą. Najpierw strzałem prawą nogą trafił Meli, następnie gola głową zdobył Antzoulas, wykorzystując błąd przy wyjściu z bramki Pagliariniego. Roma odpowiedziała tylko raz, dopiero w 82 minucie, gdy Celar wykorzystał rzut karny po faulu na Cangiano. Jeszcze gorszą wiadomością od porażki jest kontuzja znakomitego w tym sezonie Bouaha. Prawy defensor opuścił boisko we łzach, z urazem kolana i czeka na szczegółowe badania.

ROMA - FIORENTINA 1-2 (0-2)

0-1 Meli 30'

0-2 Antzoulas 34'

1-2 Bouah 82'

ROMA (4-3-3): Pagliarini - Bouah (Parodi 35'), Cargnelutti, Trasciani, Semeraro (Silipo 77') - Pezzella (Bamba 70'), Riccardi, Chierico (Marcucci 46') - D'Orazio (Greco 46'), Celar, Cangiano.

Autor: abruzzo